

# Czekoladowy Dzień Dziecka

Wyjazd ten do końca utrzymywany był przez wychowawczynię i rodziców w tajemnicy. Pani Chojnacka poprosiła swoich wychowanków, aby przyszli do szkoły wcześniej z powodu kontroli obuwia zastępczego. Niektórzy się buntowali i nie chcieli przyjść, bo twierdzili, że oni buty zmieniają. Gdy wychowawczynie pojawiła się w szatani powiedziała czwartoklasistom, że kontrola butów to żart i że ma dla nich niespodziankę z okazji Dnia Dziecka - wszyscy jadą do Łodzi do Manufaktury Czekolady. Po krótkiej podróży uczniowie 4 c dotarli do Manufaktury - miejsca wyjątkowo klimatycznego i pachnącego czekoladą. Po umyciu rąk wszyscy otrzymali serwetki, na których układali wzór czekolady, później ten wzór przenoszony był na tabliczkę płynnej czekolady. Panie schowały czekoladę do lodówki do zastygnięcia, a czwartoklasiści mieli możliwość zapoznania się z procesem powstawania czekolady- od plantacji do tabliczki przy kubku gorącej czekolady. Gdy czekolady zastygły wszyscy zapakowali je w ozdobne pudełka i udali się w drogę powrotną.